№ 20 Łódź, Sroda dn. 22 Stycznia 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

ZENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 4.50
" " " " kwartalnie " 13.50

Cena pojedyńczego numeru 20 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja — 1 mrk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 80 fen.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Sroda, 22 stycznia
„Alzacja"
Sztuka w 3 aktach G. Leroux i L. Camille'a.

Czwartek, 23 stycznia Występ Wiktora Biegańskiego
„ŻYWY TRUP"
Premjera! Dramat w 6 aktach (12 obrazach) L. hr. Tołstoja.

Piątek, 24 stycznia Występ W. Biegańskiego
„Żywy trup"
Po raz 2-gi. Dramat w 6 aktach L. hr. Tołstoja.

TEATR „KARYKATURY"
w sali teatru
„SAVOY"

Od dnia 25-go stycznia r. b. występy zespołu artystów teatrów Warszawskich
Operetka, Komedja, Dramat.
Kierownik art. Konrad Wojciachowski, artysta teatru Polskiego w Warszawie. Początek przedstawienia w Sobotę i Niedzielę o g. 5, 7, 9 wiecz., w dni powszednie 7 i 9 w.
Bilety od czwartku dn. 23 stycznia do nabycia w cukierni p. Krzyżanowskiego, przy ul. Piotrkowskiej 78 od godz. 5 po poł.

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia b. jenerał-gubernatorstwa z d. 15 lipca 1916 r. L. 38 i z dnia 17-go sierpnia 1916 roku L. 40 wzywam wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego składania rachunków, jako to: towarzystwa akcyjne, banki, lombardy, towarzystwa wzajemnego kredytu, kooperatywy, kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, aby bilans oraz rachunek zysków i strat w ciągu miesiąca po zatwierdzeniu tychże przez walne zgromadzenie zastępujący, złożyły w Państwowym Zarządzie skarbowym w Łodzi, przy ulicy Aleje Kościuszki № 14, w 4-ch egzemplarzach wraz ze sprawozdaniem dorocznym i wszelkimi załącznikami i wykazami, służącymi do wymiaru podatku od zysków i kapitałów przedsiębiorstw i podatku od dochodów osób, zatrudnionych w przedsiębiorstwach, obowiązanych do publicznego składania rachunków.

Prezes. **Pilcer.**

Wiece przedwyborcze
Polskiego Klubu Mieszczańskiego,
odbędą się w CZWARTEK d. 23 stycznia r. b. w Resursie Rzemieślniczej, Widzewska № 117 o godz. 8 wiecz. przemawiać będzie między innemi mecenas Pniewski z Warszawy w Szkole przy ul. Rzgowskiej № 76 o godz. 3 po południu.
Bilety do nabycia w lokalu Polskiego Klubu Mieszczańskiego, przy ul. Piotrkowskiej № 48, a w dzień wieców przy wejściu na salę.

Urząd Pożyczek Państwowych
i Skarbu Narodowego
Warszawa, Marszałkowska 154,
przyjmuje wpłaty na
Polską Pożyczkę Państwową
w markach, koronach i rublach
oraz ofiary na
Skarb Narodowy!
109—I

Odezwa Rządu.

Walka z wrogami, otaczającymi nas ze wszystkich stron, walka z głodem, którą można usunąć tylko przez szybki dowóz środków żywności i przez natychmiastowe uruchomienie przemysłu, walka z ciemnotą, która twórcze siły narodu ujarzmia i niszczy — oto zadania społeczne, tak palące, iż Rząd natychmiast, póki czas jeszcze, musi do nich przystąpić.

Obowiązkiem każdego Polaka jest dać Rządowi środki do wypełnienia tych zadań.

Rozstrzygają się losy Rzeczypospolitej Polskiej. Nie żądając od obywateli ofiar, lecz tylko zrozumienia zarówno interesów ogółu, jak i własnego interesu każdej jednostki, Rząd zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem do podpisywania pożyczki państwowej.

Każdy, kto dziś podpisze pożyczkę państwową, umieszczając swe oszczędności w sposób korzystny dla siebie, pewny zagwarantowany olbrzymim majątkiem Państwa, spełni obowiązek obywatelski i czynem swoim przyczyni się do zwycięstwa w walce o wolność i o przyszłe losy Polski.

Niech wyniki pożyczki dadzą światu dowód wiary całego społeczeństwa naszego w siłę i przyszłość Państwa Polskiego tak świetny jak go już dają, niosąc Ojczyźnie bez rachunku życie i krew swoją, żołnierze nasi.

I. J. Paderewski, Dr. Józef Englich, Dr. Kazimierz Hącia, Jerzy Iwanowski, Stanisław Janicki, Dr. Tomasz Janiszewski, Hubert Linde, Antoni Minkiewicz, Józef Pruchnik, Zenon Przesmycki, Leon Supiński, Stanisław Wojciechowski, Juljan Eberhardt, pułk. Jan Wroczyński.

Warszawa, d. 20 stycznia 1919 r.

Zjednoczenie Narodowe.

Nawiązując do niedzielnej uroczystości poświęcenia sztandaru Zjednoczenia Narodowego uważamy za wskazane w artykule niniejszym umieszczeniu szeregu danych, dotyczących powstania i działalności wspomnianej organizacji.

Jak wiadomo Zjednoczenie Narodowe powstało w 1915 r. w Łodzi w celu skonsolidowania opinji miejscowego społeczeństwa i przeciwstawieniu się zarówno orjentacji rusofilskiej, jak prusofilskiej lub austrofilskiej.

Przeciwstawiając się wszystkim innym działającym wówczas na gruncie łódzkim organizacjom politycznym Zjedn. Narodowe w swym programie wypisało hasła zupełnej niepodległości i zjednoczenia ziem polskich.

Przewidując zarówno klęskę państw centralnych jak Rosji, Zjedn. Narodowe propagowało te hasła i nawoływało do powstrzymania się od wszelkiego udziału w zmaganiu się dwuch potęg na Wschodzie Europy, podkreślając jednocześnie kulturalną łączność i wspólność politycznych interesów Polski i państwami koalicji antyniemieckiej.

W miarę postępów wojsk niemieckich śladem ich posuwała się coraz dalej na wschód organizacja Zjedn. Nar. Początkowo działając tylko na terenach okupowanych po lewej stronie Wisły —po zdobyciu Warszawy rozpowszechniła org. ZN swą działalność na całe Królestwo Polskie przenosząc jednocześnie swój zarząd z Łodzi do Warszawy.

W chwili obecnej Zjedn. N. pod swymi sztandarami skupia również liczne zastępy inteligencji zawodowej w Galicji.

Zjednoczenie Narodowe przez cały okres okupacji było organizacją ściśle zakonspirowaną, gdyż nawołując w żywem słowie, w odezwach oraz przez prasę nielegalną do biernego i czynnego przeciwstawiania się władzom okupacyjnym było stale narażone na prześladowanie. Stałym organem Zjedn. Narodowego był miesięcznik „Zjednoczenie Narodowe" przemianowane później ze względów taktycznych na „Zjednoczenie", wydawane początkowo w Łodzi, a później w Warszawie.

Obok „Zjednoczenia" przeznaczonego dla szerszych warstw wydawała organizacja miesięcznik „Wiadomości polskie".

Pisma te, cieszące się nadzwyczajną poczytalnością podtrzymywały i rozpowszechniały w narodzie wiarę w rychły upadek państw centralnych i Rosji i stały zawsze na straży godności narodowej, nie pozwalając jej sprowadzić na manowce aktywizmu i służalstwa pruso i austrofilskiego, zwalczając zarówno aktywizm lewicowy, jak reakcyjny, późniejszego pochodzenia (Rada Regencyjna).

Od chwili powstania Międzypartyjnego koła politycznego organizacji Zjedn. Nar. zgłosiło akces swój do tej instytucji i pozostaje w kontakcie z nią do chwili obecnej.

Jak wiadomo Zjedn. Narodowe po ogłoszeniu aktu 5 listopada zwalczało politykę oficjalną wyższych władz polskich, opierających się na tym akcie, a więc było w opozycji do Tymczasowej Rady Stanu, a później do rządu tymczasowego p. Kucharzewskiego i p. Steczkowskiego.

W powołanej przez Radę Regencyjną — Radzie Stanu członkowie Zjedn. Narodowego tworzyli własny klub Z. N. Między innymi członkowie tego klubu byli wybrani przez Radę Miejską w Łodzi posłowie p. Wolczyński i E. Krasuski.

Skarb zasobny—to w chwili obecnej cała siła Państwa Polskiego.

Od tego zależy nasza przyszłość,

ład i porządek w kraju.

Ojczyzna wzywa Was!

Kupujcie Polską Pożyczkę Państwową!

Przez cały czas istnienia Zjed. Narod. nie ustępowało ani razu od zasad swego programu, nie pozwalając się sprowokować obietnicami mocarst okupacyjnych dlaczego zyskało miano organizacji maksymalistycznej i było zwalczane zarówno przez władze państw centralnych, jak również przez rodzimych aktywistów najrozmaitszych odcieni, od lewicowych PPS i Narod. Związku Robot. począwszy aż do reakcyjnej Ligi Pol. i sfer bliskich Radzie Regencyjnej.

Prawie przez cały czas okupacji Zjed. N. nie posiadało programu społecznego. mając na celu skupienie pod swymi sztandarami ludzi najrozmaitszych przekonań społecznych, zjednoczonych jednak wspólnym dążeniem do zjednoczenia i niepodległości ziem polskich oraz wspólną orjentacją na zadanie polityki zewnętrznej Polski, jak również wspólną taktykę w stosunku do okupantów.

Obecnie Zjedn. Narodowe posiada swój program społeczny i jest radykalnie demokratyczną organizacją narodową. jednocząc pod swym sztandarem tysiączne zastępy robotników, włościan i inteligencji zawodowej, nie tylko Królestwa lecz Galicji.

Swietny rozwój tej organizacji jest dowodem jej żywotności i świadczy o tym iż lud polski rzeczywiście wierzy w słowa wieszcza wypisane na sztandarze Zjednoczenia Narodowego

Polskę zbawi jeden cud
Zjednoczony Polski lud.

A. G.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa 21 stycznia. (PAT)

Napad na Włodzimierz wołyński został ze stratami dla nieprzyjaciela odparty. Zabrano do niewoli jeńców, między innemi wielu oficerów i pułkownika ukraińskiego.

Grupa gen. Romera: W okolicach Dołhobyczowa unicestwiono wywiadowczą akcję nieprzyjaciela. W wypadzie na Kamionkę i Starą Wieś na południe od Rawy ruskiej nasze oddziały zabrały jeńców i zdobyły materjał wojenny.

Grupa generała Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała południowo zachodni odcinek Lwowa.

Oddział grupy pułk. Sikorskiego wpadł do wsi Dąbrówki i zdobył 1 karabin maszynowy, zabrał jeńców oraz wozy z amunicją.

Pod Bartatowem walka artyleryjska. Ostrzeliwano kolumny nieprzyjacielskie między Obroszynem i Stawczanami.

W okolicy Nowej Grobli na południe od Lubartowa patrol nieprzyjaciela został odparty.

Szef sztabu generalnego
generał dywizji *Szeptycki.*

Polacy amerykańscy spieszą nam z pomocą.

Warszawa 21 stycznia (T. wł.)

Nadeszła do Warszawy wiadomość, że Polacy amerykańscy wysłali w darze dla Polski okręt, naładowany żywnością na sumę 1 miljona dolarów.

Sądy doraźne w Galicji.

Kraków, 21 stycznia (PAT)

Na murach miasta rozlepiono obwieszczenie o wprowadzeniu przez dowództwo generalnego okręgu krakowskiego sądów doraźnych okręgu będzińskiego. Obwieszczenie wprowadza karę śmierci przez rozstrzelanie za morderstwo, rabunek, popełnienie gwałtu i uszkodzenie cudzej własności, o ile szkoda wyrządzona przez to uszkodzenie przenosi 50 koron.

Delegacja polska w Paryżu.

Paryż, 20 stycznia (PAT).

„Temps" donosi o przyjeździe do Paryża 4 delegatów rządu polskiego, a mianowicie pp. Dłuskiego, Sokolnickiego, rotmistrza Wieniawy-Długoszewskiego, i profesora Sujkowskiego w towarzystwie sekretarzy i oficerów armji polskiej, których mundury widziane po raz pierwszy we Francji były przedmiotem powszechnej ciekawości na dworcu Lyonskim. Na dworcu powitał delegację rządu polskiego delegat generała Piłsudskiego pan Hempel w otoczeniu bardzo wielu członków stowarzyszeń polskich i kolonji polskiej w Paryżu oraz oficerów wojsk polskich we Francji i wojsk polsko-amerykańskich. Wszyscy zgromadzeni na dworcu mężczyźni i kobiety ozdobieni byli kokardami o barwach polskich. Współpracownik „Tempsa" rozmawiał z członkami delegacji, którzy oświadczyli: Przyjechaliśmy do Paryża, aby być przyjętymi przez pana Clemenceau i Pichona i aby nawiązać stosunki dyplomatyczne z rządem francuskim. Rozumie, pan, że nie możemy uczynić oświadczeń politycznych zanim nie złożymy wizyty prezydentowi ministrów i na Quai d'Orsay. Jednakże nie popełnimy żadnej niedyskrecji mówiąc że nasze główne cele polegają na pragnieniu, aby rząd francuski uznał rząd Polski, na którego czele stoi generał Piłsudski oraz na staraniach, aby przysłano Polsce pomoc wojskową i żywnościową, której naglące potrzeba.

Ofensywa.

Wiedeń, 20 stycznia (PAT).

„Neuen Wiener Journal" donosi: że skoncentrowano wielką ilość wojsk n emieckich do pochodu na wschód. Podobno chodzi o przeszło 60 dywizji. Już w tym tygodniu ma być rozpoczęta ofensywa.

Zwycięstwo Scheidemanowców.

Wiedeń, 20 stycznia (PAT)

Wedle telegramów nadeszłych tu z Berlina nie ulega wątpliwości, że socjaliści większości osiągnęli w Berlinie przy wyborach wielkie zwycięstwo. Będzie to najsilniejsza partja w zgromadzeniu narodowem. Według projektu konstytucji socjaliści większości otrzymają większość tek ministerjalnych, a także stanowisko kanclerza państwa.

Szczegóły zabójstwa Liebknechta.

Berlin, 20 stycznia (PAT)

Wczoraj rano doniosły pisma socjalistyczne z obozu Spartakusowców o wyniku oględzin ciała Karola Liebknechta. Okazało się, że Liebknecht otrzymał 3 razy, jedna w czoło, druga w prawą pierś, a trzecia w górne ramię. Te wszystkie 3 rany były dane nie z tyłu lecz z przodu. Rana w głowę była dana z bliskiej odległości.

Wybory w Berlinie.

Berlin, 20 stycznia (PAT)

Do pierwszej w nocy stwierdzono następujące wyniki wyborow: Partja demokratyczna Naumana 44.137, większość socjalistyczna Scheidemana 75.877, niezawiśli Spartakusowcy Eichhorna 30.474, narodowa niemiecka partja ludowa Lavrena 23.374, niemiecka partja ludowa Kahl 12.793, centrowcy 11.961.

Uwięzienie sekretarza Radka.

Berlin, 20 stycznia (PAT)

„Berliner Tageblatt" dowiaduje się, że wczoraj uwięziono sekretarza Radka-Sobelsona niejakiego Kutmana,

Wolny przewóz towarów.

Wiedeń 21 stycznia. (PAT)

Na wczorajszym posiedzeniu rady stanu podano do wiadomości, że między niemiecką Austrją, a państwami narodowemi powstałemi na obszarach dawnej Austrji przyszła do skutku umowa w sprawie wolnego przewozu towarów.

Walki w Bremie.

Brema 21 stycznia. (PAT)

Wczoraj wieczorem rozbroili robotnicy żołnierzy w tutejszych koszarach i zabrali im wiele kartaczownic. Giełda i ratusz są obsadzone przez robotników, tak samo bank rzeszy i telefony. Na rynku i na wielu ulicach ustawili kartaczownice.

Dzienniki donoszą, że akcja robotników skierowana jest przeciw niezawisłym członkom socjalistycznym rządu. Partja komunistyczna oświadcza, że nie ma nic wspólnego z tym ruchem.

Przywódca podjętej przez robotników bremenskich akcji jest nauczyciel ludowy Joern z Ninburga.

Klęska bolszewików.

Helsingfors 21 stycznia. (PAT)

Wojska estońskie odniosły wielkie zwycięstwo nad bolszewikami w pobliżu Narwy. Donoszą o wielkiej zdobyczy w materjałach wojennych o wzięciu wielu jeńców. Trocki, który osobiście zachęcał wojska bolszewickie do walki, uciekł.

Uwięzienie bolszewików.

Wiedeń 21 stycznia. (PAT)

„Neues Wiener Journal" donosi o uwięzieniu wielu bolszewików w Lozannie, pomiędzy innymi kilku, którzy uknuli spisek na życie Clemenceau.

Program włoski w sprawie środkowej Europy.

Paryż, 20 stycznia (PAT)

Dziennik „Radical" ogłasza pod tytułem „Pierwsza odezwa prezydenta Masaryka" orędzie tegoż, z którego podajemy następujący wyciąg. Idea federacji narodów wczoraj jeszcze uciskanych przez Austro-Węgrów przyjdzie napewno do skutku, lecz jak się wyraża prezydent Masaryk, jest ona na razie przedwczesna. Polska jest zmuszona do natychmiastowych energicznych wysiłków, jeśli nie chce, aby się napowrót zamknął kamień grobowy, który ją dotąd przygniatał. Prusacy przygotowują, a bolszewicy ułatwiają swoim działaniem nowy zamach. Jeśli tedy kierującym politykom wydaje się federacja niemożliwa, nasuwa się myśl porozumienia wojskowego i ekonomicznego. Polska i czecho-słowacka republika rozdzielone byłyby zdobyczą bardzo pożądaną dla tych, którzy obecnie w Berlinie zginają karku przed burzą, ale nie zrezygnują z niczego, co co uważają za cafubne dziedzictwo Prus. Ta federacja zresztą niewystarcza. Wszystkie ludy uwolnione z pod jarzma Wiednia, Budapesztu i Berlina powinny dla własnego bezpieczeństwa pozostać między sobą w ścisłej łączności. Nie przestaliśmy w stronnictwie radykalnym podtrzymywać tej polityki i radzić ją usilnie naszym przyjaciełom w Warszawie, Pradze, Zagrzebiu i Rzymie.

Misja francusko-angielska w Krakowie.

Kraków, 21 stycznia (PAT).

Bawiąca tu francusko - angielska misja wojska przyjmowała wczoraj przedstawicieli stronnictw w pałacu hr. Tarnowskiego. Generał Berthelemy interesował się stosunkami politycznymi i ugrupowaniami politycznymi i przeprowadzili dłuższą dyskusję z wielu wybitnymi politykami na temat obecnych stosunków. O godz. 6 wieczorem dowództwo krakowskiego okręgu wojskowego podejmowało gości obiadem w lokalu kasyna wojskowego. Wchodzących członków misji powitała orkiestra hymnem angielskim, francuskim i polskim. Goście zasiedli na honorowych miejscach pod portretami Piłsudskiego, Paderewskiego i Hallera. Generał Gołogorski wzniósł toast na cześć armji sprzymierzonych. W odpowiedzi generał Barthelemy imieniem zwycięskich wojsk koalicji pozdrowił braterskich żołnierzy polskich i naród polski. Po obiedzie udali się goście do teatru miejskiego, gdzie orkiestra powitała ich Marseljanka, publiczność zgotowała im burzliwą owację. Generał Barthelemy oprowadzany po teatrze zwrócił uwagę na kurtynę Siemiradzkiego i podniósł, że podobnie pięknej nigdzie nie widział.

Dziś, o godz. 12 w południe odbędzie się pod pomnikiem Grunwaldzkim wielki wiec ludowy, w którym wezmą udział członkowie misji. Po południu odbędzie się w komendzie wojskowej konferencja ściśle wojskowa. Wieczorem w sali Grand Hotelu odbędzie się obiad wydany przez krakowskiego komisarza komisji likwidacyjnej pana Biesiadeckiego.

Cel misji francusko-angielskiej.

Praga, 21 stycznia (PAT.)

Radjotelegram czesko słowackiego biura prasowego donosi, że, aby ułatwić Polsce ochronę przed bolszewikami wysłała Anglja misję, która rozpocznie rokowania, celem osiągnięcia porozumienia między cofającem się wojskiem niemieckim a armją polską.

Pożyczka państwowa.

Warszawa, 21 stycznia (PAT.)

Dzień wczorajszy był drugim z kolei ożywionego zakupu asygnat polskiej pożyczki państwowej. W urzędach pożyczki państwowej już o godz. 9 rano panował ruch niezwykły. Mniejsze i większe zakupy czyniono w tempie gorączkowym.

W markach zakupiono wczoraj polską pożyczkę na ogólną sumę 940,000, w rublach 439,530. Poza tem we wszystkich bankach i instytucjach finansowych warszawskich pokup na pożyczkę państwową był bardzo ożywiony.

Uchwały rady ministrów.

Warszawa, 21 stycznia (PAT.)

Na posiedzeniu rady ministrów w dniu 20 b. m. uchwalono projekty dekretu o sekwestrze broni oraz o urzędach pośrednictwa pracy i opieki nad uchodźcami, postanowiono wyasygnować znaczniejsze kredyty na zakup materjałów wojennych dla wojska, omawiano sprawę aprowizacyjną, zwłaszcza sprawę sprowadzenia żywności z krajów koalicyjnych, wysłuchano również infekcji pana prezesa ministrów z dziedziny polityki zagranicznej.

Weterani.

Warszawa, 21 stycznia (PAT.)

Dziś wydany będzie następujący dekret: Wszystkim żyjącym dotąd weteranom wojsk polskich z 63 roku będzie przyznane prawo noszenia w dniach uroczystych munduru wojska polskiego. W związku z powyższym przedstawi ministerstwo spraw wojskowych projekt umundurowania wymienionych osób, jak również wejdzie w porozumienie z istniejącymi w kraju organizacjami weteranów z 63 roku, celem ustalenia imiennej listy osób, posiadających prawo do noszenia munduru weteranów 63 roku.

Ważne narady.

Londyn, 21 stycznia (PAT).

Z Paryża donoszą: Wilson, prezydenci ministrów i ministrowie spraw zagranicznych koalicji oraz paryski ambasador dla Polski zebrali się wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych na konferencję. Ambasador francuski w Petersburgu Noulens, który przed kilku dniami wrócił z Archangielska, zdał sprawę z położenia w Rosji. Dziś we wtorek dalszy ciąg narady.

Pogrzeb warszawiaków.

Lwów, 21 stycznia (PAT).

Dzisiaj o 9 rano odbył się tu pogrzeb 25 warszawiaków, z warszawskiej legji akademickiej, którzy 13 b. m. polegli w walce z ukraincami nacierającymi na Lwów. Żołnierze ci pochowani zostali tymczasowo na cmentarzu Łyczakowskim, później będą przewiezieni do Warszawy.

Misja szwajcarska

Lwów, 21 stycznia (PAT).

„Gazeta Lwowska" donosi: Wczoraj bawiła w głównej kwaterze generała Rozwadowskiego misja szwajcarskiego czerwonego krzyża. Celem misji jest poinformowanie się o sanitarnych i aprowizacyjnych potrzebach naszego kraju.

Zaprzysiężenie.

Lwów, 21 stycznia (PAT).

W koszarach legji kobiet odbędzie się w tych dniach zaprzysiężenie II i III batalionu utworzonego przez bojową organizację Legjonistów.

Rewizje.

Warszawa, 21 stycznia (PAT.)

Wczoraj żandarmerja włącznie z policją i milicją ludową przeprowadziła rewizje w hotelu Brühlowskim, w Renesansie i Akwarjum, odebrano nieco broni.

Pułk. House żyje.

Wiedeń, 21 stycznia (PAT.)

Z Monachjum donoszą, że wiadomość o śmierci pułk. House nie jest prawdziwą. Pogłoska ta powstała na tym tle, że House zachorował obłożnie w Paryżu.

Zamordowanie księdza Rudego.

Poznań, 21 stycznia (PAT.)

We wtorek wpadło 5 uzbrojonych żołnierzy Heimatschutzu do mieszkania księdza Rudego w Marcinowicach i zabrali go ze sobą. Przez 2 dni nie było żadnych wiadomości o ks. Rudym. W czwartek znaleziono go bez życia w lesie pod Marcinkowicami. Stwierdzono, że został zabity strzałami karabinowemi. Jeden ugodził go w szyję, drugi w ramię a 3 w piersi. Na rękach znaleziono liczne ślady uderzenia kolbami. Po zamordowaniu księdza żołnierze opuścili Marcinkowice. Bezpośrednim powodem zbrodni była wielka popularność, jaką ksiądz Rudy miał u ludności polskiej.

Okólnik do komisarzy powiatowych.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że minister spraw wewnętrznych przesłał do komisarzy powiatowych telegram następującej treści: Sejm zadecyduje o losach narodu polskiego na wewnątrz państwa polskiego i stosunku jego do innych narodów. W Sejmie musi znaleźć wyraz prawdziwa wola całego narodu. Trzeba ażeby wszystkie stronnictwa mogły wybrać swobodnie przedstawicieli swoich do Sejmu. Zadaniem administracji państwa jest, dopilnować, aby wszyscy wyborcy mogli spełnić swój obywatelski obowiązek w dniu 26 stycznia. Wzywam pana do podjęcia z bezwzględną bezstronnością wszystkich środków zabezpieczających spokój i bezpieczeństwo głosujących i całość dokumentów. Należy wszystko tak przeprowadzić, aby żaden zarzut stronniczości, czy niedołęstwa nie spadł na administrację całą i jej funkcjonarjuszy.

podp. Min. spraw wewn. *St. Wojciechowski.*

Żywność dla Polski z Ameryki.

Krakowski „Il. Kur. Codz." otrzymał informacje, posiadające niesłychanie doniosłe znaczenie dla stosunków gospodarczych w Polsce, które z chwilą obecną weszły na zgoła odmienne tory.

Misja amerykańska urzędu żywnościowego min. Hoovera, która pod przewodnictwem dr. Kellogg'a dnia 5 b. m. stanęła w Warszawie, w szeregu konferencji odbytych z przedstawicielami min. aprowizacji i towarzystw gospodarczych w Polsce spisała obowiązującą umowę w myśl której w czasie do końca czerwca r. b. Ameryka zobowiązuje się dostarczyć Polsce: 200 tysięcy ton mąki z wymiałem 60 proc. (a nie jak dotąd 90 proc.), 77 tysięcy ton ryżu i kaszy, 54 tysiące ton tłuszczów zwierzęcych (słonina i smalec), 200 tysięcy ton herbaty i 200 tysięcy ton kakao i czekolady dla szpitali.

Sfinansowanie tej umowy, w myśl której pokryty zostaje mały niedobór żywnościowy w Polsce aż do nowego zbioru, umożliwiło wysoce obywatelskie stanowisko Wielkopolski, w imieniu której obecnie minister skarbu p. Józef Englich, działając z ramienia banku towarzystw zarobkowych w Poznaniu, złożył tytułem zaliczki do rozporządzenia misji amerykańskiej łączną kwotę 70 miljonów marek.

Równocześnie misja amerykańska przyjęła śpieszne terminy dostawy, a mianowicie jedna trzecia transportu będzie dostarczona w ciągu lutego r. b., a reszta w czterech ratach, które przypadają w dniach 1 marca, 1 kwietnia, 1 maja i 1 czerwca r. b.

Wobec tego, że pierwsze transporty nadejdą nieodwołalnie już w dniach najbliższych, wskazanem jest, aby publiczność wstrzymała się od wszelkich naglącą potrzebą nieuzasadnionych zakupów. Tak zwaną konjunkturę wojenną należy uważać w Polce jako przełamaną.

Częstochowa spieszy na odsiecz Lwowa.

Podczas kiedy Warszawa pochłonięta walką partyjną pozostała głuchą na wołania o pomoc zagrożonych kresów — Częstochowa daje godny naśladowania przykład. Oto zawiązano tam Komitet odsieczy Lwowa, który z niezwykłą energją przystąpił do formowania pułku strzelców im. ks. Kordeckiego, a więc do organizowania zbrojnej oraz materjalnej pomocy dla Lwowian.

Miasto zamieniło się w jedno mrowisko. Praca wre na całej linji. Najwięcej sprężystości wykazują częstochowianki oraz młodzież. Powołano do życia szereg akcji a więc werbunkową, która zarejestrowała już kilkaset mężczyzn — ochotników, w tem wielu zapasowych żołnierzy i kobiet. W d. 13 b. m. np. zapisało się się do pułku im. ks. Kordeckiego 210 mężczyzn i 56 kobiet.

Oto nazwiska tych dzielnych kobiet: Chadzińska Józefa, Popęda Teofila, Sak Janina, Abramowska Józefa, Łęcka Janina, Kuczyńska Wiktorja, Belica Wiktorja, Tyrała Stefanja, Łakomiak Aniela, Klimkowska Józefa, Pajączkowska Stanisława, Zaja Helena, Zieleniewska Paulina, Błogacz Genowefa, Kowalska Ludwika, Grzymanowicz Marja, Hańkiewicz Stanisława, Kubielak Marja, Szczęsna Kazimiera, Zielonka Aniela, Myśliwiec Marja, Mielczarska Zofja, Błaszczyk Zofja, Drurzdż Zofja, Borek Eleonora, Łakomiak Stanisława Olbrechowska Natalja, Derengowska Pelagja, Kowalczyk Józefa, Jotolak Janina, Basińska Janina, Janicka Zofja, Zielińska Elżbieta. Janik Anastazja, Kęcik Marja, Pakut Felicja, Pęczek Pelagja, Wiśniewska Lucyna, Główacka Helena Walańska Teodozja, Florczyk Marja, Obalska Marja, Michałowska Zofja Rutkowska Aurelja, Leśko Weronika, Brzęczek Bronisława, Federówiczówna Marja, Pasek Bronisława, Szeliga Zofja, Berek Helena, Dudzik Michalina, Genera Zofja, Reszke Marja, Klekot Marja, Dyner Weronika i Zalęga Joanna.

Wyjazd pułku częstochowskiego nastąpi 27—28 b. m. po uroczystym nabożeństwie na Jasnej Górze.

Ochotnicy zaraz po zapisaniu się idą do koszar, gdzie ćwiczą się teoretycznie i praktycznie.

Sekcja sanitarna urządziła wykłady dla członków oddziału sanitarnego.

Sekcja odzieżowa, podzieliwszy miasto na rewiry, zbiera bieliznę, odzież i t. p. ofiary, zajmując się wyekwipowaniem pułku częstochowskiego. Pułk ten otrzyma sztandar z Matką Boską Częstochowską i Białym Orłem oraz z odpowiednim napisem.

Pisma częstochowskie utworzyły specjalne rubryki ofiar, które napływają nieustannie. Zamieszczane też są długie listy ochotników, zaciągających się do szeregów. Kobiety—legjonistki utworzą specjalną kompanję.

A więc od Jasnej Góry się zaczęło.— Niechajże przykład Częstochowy pobudzi do czynu kraj cały. Wierzymy, że tak będzie.

Z pobytu ks. kapelana Icieka.

Po odprawieniu mszy św. w kościele św. Stanisława Kostki, ks. Iciek, kapelan wojsk polsko-amerykańskich o godz. 11-ej przybył do lokalu Okręgowej Rady Opiekuńczej, aby wziąć udział w zebraniu obu Rad Opiekuńczych.

Po przywitaniu drogiego gościa przez prezesa Rady Okręgowej p. Stamirowskiego, zabrał głos ks. Iciek i zaznajomił zebranych o celu swej podróży.

Wysłany został przez Polonię amerykańską dla naocznego przekonania się o potrzebach mieszkańców naszych większych środowisk, gdyż bracia nasi za oceanem, którzy już olbrzymie sumy złożyli na ratownictwo rodaków w starym kraju, wobec szczęśliwego dla nas zakończenia wojny, pragną podzielić się z nami odzieżą, obuwiem i artykułami spożywczymi.

W poniedziałek rozmawiając z premierem ministrów Paderewskim dowiedział się, że Polacy amerykańscy zakupili za miljon dolarów żywności, która znajduje się już w drodze do Europy.

W październiku r. z. Polacy amerykańscy rozpoczęli zbierać ofiary na fundusz narodowy w wysokości 10 miljonów dolarów i ks. kapelan przypuszcza, że suma ta została już zebraną.

W rozmowie poruszono cały szereg spraw ważnych, jak wysłanie delegacji złożonej z przemysłowców i kupców dla zaciągnięcia pożyczki u rządu amerykańskiego, następnie sprawę nawiązania stosunków handlowych zarówno dla

---

MEMORJAŁ

o rekwizycjach, wywłaszczeniach i konfiskatach dokonywanych przez niemieckie władze okupacyjne na przemyśle włókienniczym w Łodzi.

6) (Dalszy ciąg).

Ponieważ jednak konferencja ta została odwołana z powodu odmowy przemysłowców uczestniczenia w połączonem z nią śniadaniu, podanie skierowane zostało przez pocztę w równobrzmiących egzemplarzach do Generalnago Gubernatorstwa, Sekretarza Stanu i Kanclerza państwa. Już wtedy zaznaczonem zostało wyraźnie w miejscu oficjalnym, że przemysłowcy zdają sobie sprawę z zamierzonego planowego zniszczenia przemysłu polskiego i zmuszeni są bronić się przeciwko temu.

Tymczasem jednak nadeszła odpowiedź od G. G. na prośbę telegraficzną. Wszelkie zbadanie sprawy zostało odrzucone i petenci odesłani do instrukcji G. G., odpowiadającej jakoby wszystkim usprawiedliwionym wymaganiom. Tak więc Komisja Zakupująca, a zwłaszcza delegaci Tow. Akc. Gospodarki Wojennej, zabierający znakomitą większość zapasów dla celów ludności cywilnej — pracowali bez żadnej przeszkody i wywłaszczenia mnożyły się z dniem każdym, znacznie przewyższając ilość zakupów przymusowych. Gdyż tylko za takie uważane być mogą owe zakupy, zwane w rozporządzeniu kupnem dobrowolnym. Gdy sprzedającemu powiadają, że dla uniknięcia wywłaszczenia przymusowego sprzedać musi swój towar po cenie, przeciwko której oponować mu nie wolno — to są te warunki, wykluczające wszelkie pojęcie dobrowolności. W tym też dopatrywać się należy powodu, dla którego nie we wszystkich wypadkach doszło do wywłaszczenia. Przeważnie właściciel towaru skłonieni zostali do sprzedaży przez obawę pozostania bez środków pieniężnych, których zdobycie tylko w drodze sprzedaży towarów było możliwe. Wielu powodowało się zrozumiałą obawą o odkładanie realizacji drogiego dobra na czas nieokreślony. Zostali oni jednak srodze zawiedzeni w swych rachubach, gdy trzecie brzmienie rozporządzenia powierzało zapłatę P. K. O., i każdy wiedział, że równa się to bezprocentowemu zatrzymaniu pieniędzy. Jasnym jest, że po opublikowaniu tej wersji rozporządzenia ilość sprzedaży znacznie się jeszcze zmniejszyła. Tylko bowiem 50% sumy sprzedażnej podlegało wypłaceniu, pozostała zaś połowa pozostawała rezerwowana dla wierzycieli niemieckich, jakkolwiek byli oni sowicie zabezpieczeni na należnościach za zabrane surowce i towary wywłaszczone.

W jakim stopniu rozporządzenie G. G. uwzględniało wszystkie usprawiedliwione wymagania — o tym najwymowniej świadczy fakt, iż ceny dyktowane według obliczeń dokonanych przez szereg największych firm przemysłowych, niższe są od przedwojennych o 6—52%. Szczególniej znamiennym dla kompetencji rzeczoznawców jest fakt, że w dwóch fabrykach, produkujących jednakowe wyroby, których ceny przed wojną były jednakowe, ocena urzędowa ustaliła ceny, wykazujące u jednej minus 10%, u drugiej zaś plus 15% w stosunku do cen przedwojennych. W dwóch innych ceny są niższe od cen przedwojennych: u jednej o 13%, u drugiej o 52%.

Znęcano się. Na usilne prośby o pozostawienie choćby części zapasów odpowiadano ze złośliwym uśmiechem, że towary te są zbyt ładne i dobre na to, izby Tow. Akc. Gospodarki Wojennej miało z nich zrezygnować. Inny przykład: pewien fabrykant oświadczył wobec podyktowanej mu ceny M. 4.50, iż posiada zaofiarowanie z Wiednia na kor. 20 za ten sam towar. Na to odpowiedziano mu, że niepotrzebnie fatygował się aż do Wiednia, gdyż i w Berlinie z łatwością mógłby otrzymać 15—16 marek.

Sądzić należy, że sposób postępowania Komisji Zakupującej jest dostatecznie scharakteryzowany. Wynika z tego dowodnie:

1) *że rzeczoznawstwo ekspertów było niedostateczne,*
2) *że ceny były ustanawiane dowolnie,*
3) *że zysk przy sprzedaży towarów musiał być olbrzymi,*
4) *że wreszcie w pierwszym rzędzie starania były skierowane ku temu, by przemysłowcom łódzkim przyczynione zostały niepowetowane straty.*

5.

Dla uzyskania możności wywiezienia i sprzedaży towarów, nie dotkniętych przez wywłaszczenie lub zakup przymusowy, należało zabiegać o świadectwo zwolnienia i kwit wywozowy. W przeważnej ilości wypadków prośby podobne miewały ten skutek, że zwracały uwagę Komisji na dane towary i powodowały ich wywłaszczenie. Jeżeli jednak udzielono zostało zwolnienie, to pobierano za nie opłatę w wysokości ½% od wartości towarów handlu miejscowego w złocie za kwit wywozowy zaś w wysokości 1%. Jeżeli się nie chciało czekać na kwit ten przez kilka dni, to również należało wnieść opłatę w złocie, co powodowało natychmiastowe wydanie go.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Głosujcie na №. 8

listę Narodowego komitetu wyborczego Stronnictw Demokratycznych!

...mportu surowców i gotowych towarów, jak i przyszłego eksportu naszych fabrykantów.

Po wyczerpującem omówieniu spraw najżywotniejszych w użyczonych przez władze wojskowe samochodach wyjechano na miasto.

W pierwszym rzędzie pokazano gościowi jedną z najbardziej zniszczonych fabryk t. j. Allarta. Następnie zwiedzano szczegółowo ochronę T-wa Schroniska św. Kostki na ul. Wiznera, poczem na specjalne życzenie gościa udano się pod Rzgów dla obejrzenia cmentarza poległych.

W drodze powrotnej zwiedził gość szkołę, sklep i mieszkania robotnicze Szciblerowskie i domy familijne fabryki widzewskiej.

W końcu zwiedzono Bałuty i dano możność ks. kapelanowi zobaczenia na miejscu biedy i nędzy mieszkańców tej dzielnicy.

O godz. 4-ej po poł w gronie kilkunastu osób odbył się obiad w Grand Hotelu.

Przemawiali p.p.; Stamirowski, Haraszt, Czajewski, Wagner, Nowosielski, Gerlicz, ks. Popławski i komendant miasta Biłyk.

Ks. Iciek dziękował zebranym serdecznie za gościnę, obiecując zawieść Polonji w Ameryce te wszystkie życzenia, jakie zebrani wygłosili.

O godz. 7-ej ks. kapelan przybył na wiec Narodowego Komitetu Stronnictw Demokratycznych w sali Koncertowej, gdzie witany owacyjnie wygłosił piękne przemówienie.

Ze względu na zmęczenie, zaraz po wygłoszeniu przemówienia, ks. kapelan udał się na spoczynek.

Nalegany, przedłużył ks. Iciek swój pobyt o dzień i dzisiaj zwiedzać będzie w dalszym ciągu miasto.

Wyjedzie prawdopodobnie w czwartek rano, gdyż dnia tego wieczorem ma wygłosić odczyt w Warszawie.

Ze Stolicy.

Zapisy na pożyczkę.

Ruch zapisowy na Polską Pożyczkę Państwową w urzędzie pożyczek państwowych oraz składanie ofiar w urzędzie skarbu narodowego, oznaczyły się w sobotę nadzwyczajnym ożywieniem. Do urzędu skarbu narodowego w Warszawie w myśl piątkowej odezwy skonsolidowanych stronnictw z trzech dzielnic zgłaszano tłumnie, przyczem odbywały się wzruszające sceny, kiedy ostatni niejednokrotnie złoty pierścionek lub bransoletkę rzucano na ofiarę dobra Ojczyzny. Z ofiar dużych podnieść należy zgłoszenie domu bankowego „Józef Tyszkiewicz i S-ka", który złożył wczoraj do skarbu narodowego 765 rubli, 1,300 marek, 460 koron i 920 franków — wszystko w złocie. Zapisy wczorajsze na Polską Pożyczkę Państwową, które pokrywano w rublach i w markach, wyniosły, jak się dowiadujemy, parę milionów. Banki zapowiadają nowe, wielkie zamówienia na pożyczkę.

Pracownicy Wydziału Szpitalnictwa powzięli następującą uchwałę. „Wobec utworzenia prawdziwie narodowego rządu, mającego na celu ochronę praw całego narodu i Państwa Polskiego, ożywieni poczuciem obywatelskim, uchwalamy gremjalnie zapisywać się na pożyczkę państwową".

Należy się spodziewać, iż uchwała ta znajdzie szerokie naśladownictwo.

Łódź zapewne pójdzie za przykładem stolicy.

Wybory do Sejmu.

W dniu 19 stycznia 1919 r. w sali „Jedność" w Koluszkach pod przewodnictwem p. Swierkowskiego, jako prezesa i pp. Michałowicza, Jendla i Tomaszewskiej, jako assesorów odbył się wiec przedwyborczy.

Sekretarzem był p. Rakowski. Sala była przepełniona. Przemawiali przedstawiciele rozmaitych obozów i partji. Między innemi zabierali głos pp.: Marciniak (Zj. Nar.), Kaczmarek, Węgierski, (P. P. S.), Zawadzki (bezpartyjny), ks. Dąbrowski, Rapalski (P. P. S.), Nowakowski i Rzegula (członek Rady Ludowej w Bytomiu).

Zebranie było bardzo burzliwe. Socjaliści usiłowali je zerwać, ale im się tego nie udało zrobić, wyszli więc ze sali w liczbie około 50, a reszta zebranych pozostało i obradowała już spokojnie.

Rezultatem wiecu była uchwała powzięta jednogłośnie zobowiązująca zebranych do głosowania na listę Bezpartyjnego Komitetu Narodowego Nr. 1.

Po odśpiewaniu „Roty" sebrani spokojnie rozeszli się do domów.

—

Staraniem Nar. Org. Wyb. Kobiet Polskich odbędzie się wiec w domu ludowym ul. Przejazd 34 w środę 22 bm. o g. 6 i pół wieczorem.

—

Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem w Sali Koncertowej odbył się wiec przedwyborczy zwołany przez Nar. Kom. Wyborczy Stron. Dem Salę zapełniły tłumy publiczności wszystkich stanów, a gmach Sali Koncertowej oblegały tłumy, które nie mogły się pomieścić wewnątrz. Przewodniczył redaktor „Straży Polskiej" Józef Petrycki, a przemawiali oprócz kandydatów na posłów ks. Iciek z Ameryki kapelan armji Hallera, Rugoła z Bytomia z Górnego Śląska i redaktor Petrycki. Wiec jednogłośnie uchwalił głosować na listę Nr. 8.

Szczegółowe sprawozdanie pomieścimy w jutrzejszym numerze.

Odezwa.

Nar. Org. kobiet polskich zwraca się z gorącym wezwaniem do wszystkich Polek o pomoc, dla bohaterskich żołnierzy.

Rodacy! nie możemy pozwolić na to by nasi synowie i bracia, którzy w rozpaczliwych walkach o polskość Lwowa i Wilna niosą swe życie i zdrowie w ofierze dla Ojczyzny umierali w szpitalach polowych nie tylko wskutek ran odniesionych na polu bitew, ale wskutek braku środków opatrunkowych i leczniczych.

Wyczerpana materjalnie Warszawa wysyła stale transporty materjałów opatrunkowych na walczące kresy, czyż Łódź nie pójdzie śladem stolicy i będzie zawsze stać w tyle!

Nar. Org. kobiet polskich ujęła tę akcję w swe ręce, usilnie prosi wszystkie kobiety by jej w tym pomogły, prosimy bardzo o wszelką starą bieliznę, ręczniki, serwetki i tp. Każdy najmniejszy kawałek starego płótna przyjmujemy z wdzięcznością.

Panów właścicieli aptek i składów aptecznych prosimy serdecznie o zaofiarowanie środków opatrunkowych i leczniczych.

Kobiety! pamiętajcie, że tu idzie o zdrowie i życie naszych najbliższych!

Ofiary przyjmujemy w lokalu Org. naszej codziennie od 5—8 wiecz. (Piotrkowska 78).

Współcześni indjanie.

Zauważyliśmy na ulicach naszego miasta nowy i dość ciekawy rodzaj „skalpowania"..

Oto jacyś—prawdopodobnie z mroków wieczora korzystający — antagoniści Narodowego Komitetu Wyborczego zdzierają z afiszów tego Komitetu cyfrę 8...

Biedne afisze bez ósemek wyglądają, jak oskalpowane. I gdy się patrzy na nie, budzą się wspomnienia walk czerwonoskórych z białymi—walk, w których opisy każdy z nas z wypiekami na młodzieńczej twarzy i z drżeniem serca się wczytywał...

Ale do powyższego naszego porównania musimy dodać skromny komentarz:

Indjanie byli odważni, rycerscy; zdobytych skalpów nie kryli przed oczyma ludzi, lecz przeciwnie szczycili się niemi.., i konsekwencje napaści na białych musieli ponosić, stając do jawnej walki ze swym przeciwnikiem.

Nasi współcześni indjanie—przyznać to trzeba bezstronnie—odwagą i rycerskością nie grzeszą; bo przecie nie widzieliśmy ani jednego z nich, któryby z dumą obnosił na swej bohaterskiej piersi zdobyty skalp—oddartą z afisza Narodowego Komitetu Wyborczego ósemkę...

Taką jest wyższość kultury indjan współczesnych!

Oset.

KRONIKA.

— Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, zapowiedziane jak zwyklę na godz. 6 wieczorem, nie odbyło się, ponieważ do godz. 7 m. 30 przybyło zaledwie 24 radnych, pełne zaś quorum stanowi 31 radnych.

— Z Milicji Ludowej.

Z dn. 18 b. m. rozpoczęła swe czynności Komisja Lekarsko-Wojskowa w lokalu Komendy Okręgu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 135. Usługi swe w charakterze lekarzy zaofiarowali łaskawie pp. dr. Gundlach i dr. Kopciński.

Skład Komisji prócz wyżej wymienionych lekarzy, stanowią: przewodniczący Komendant Okręgu M. L., Komisarz Rządu, przedstawiciel społeczeństwa, przedstawiciel powiatowego Urzędu Lekarskiego, sekretarz, 2 pisarzy i sanitarjusz.

W 1 dniu urzędowania Komisji dokonano oględzin 64 osób, z pośród których uznano za zdolnych 53.

Komisarjat Rządu reprezentował pan Kozłowski, szef kancelarji powiatowy Urząd Lekarski: pp. Głuchowski i Sokolewicz.

W dniu 19 b. m. zbadano osób 135, uznano za zdolnych 84. Brali udział w Komisji pp.: dr. Michalski, mec. P. Kon, dyr. gimn. inż. Baraszczewski.

— Żądania policji.

Przed kilku dniami w prasie łódzkiej ukazały się zmianki o wystawionych jakoby przez policję państwową żądaniach ekonomicznych. W sprawie tej po zasiągnięciu informacji w Prezydjum Policji Państwowej jesteśmy w stanie zakomunikować co następuje:

Policja jest organem ukonstytuowanym ściśle na wzór wojskowy.

Elementy, z której się składa, są świadome obowiązków, jakie na nich ciążą i rozumieją, że wszelkie wiecowanie i wybory delegatów zakazane rozkazem z dnia 24 grudnia 1918 roku, może doprowadzić do destrukcji. Obywatelskie poczucie roli tego elementu ładu i porządku jakim jest policja w Łodzi, nie pozwoli ogółowi policji solidaryzować się z ciemną, nie przez ogół zainicjowaną robotą. Jak przeprowadzone dochodzenie wykazało, owi bezimienni „delegaci", nie byli przez nikogo z policji wybrani, i przedstawili tylko swoje osobiste pretensje które wobec tego, że w policji nie będą mogły być zaspokojone, doprowadzą owych oszukańczych delegatów do niemiłych konsekwencji.

Naczelnik policji Zbrożek już przed regulowaniem płac robotników miejskich wniósł odpowiedni projekt do rządu o uwzględnienie potrzeb policji m. Łodzi stosownie do ogólnych potrzeb ekonomicznych miasta Łodzi i sprawa ta jest na jak najlepszej drodze.

Spodziewać się należy, że nowy rząd w najbliższym czasie je załatwi. (k)

— Zjazd komisarzy ludowych.

Minister spraw wewn. Wojciechowski zawiadomił łódzkim Komisarzom Ludowym o tem, iż w dniu 22 b. m. odbędzie się w Warszawie ogólny zjazd komisarzy ludowych, z poleceniem przybycia na takowy. Na zjeździe będą omawiane ważne sprawy, związane z kompleksem życia społecznego w dobie bieżącej.

— Walka z łapownictwem.

Niejaki Szlama Kiler z Wolborskiej 30 wręczył urzędnikowi komisarjatu ludowego Romanowi Krzemińskiemu łapówkę w sumie 150 marek za wyrobienie koncesji. Łapówkę urzędnik przedstawił przy raporcie władzy, wobec czego Kilera oddano w ręce prokuratorji za usiłowanie przekupstwa, pieniądze oddano na „Kroplę Mleka". (.)

Wrażenia teatralne.

„DON JUAN".

Teatr Polski „Don Juan" dramat w 3 akt. T. Rittnera. Reżyserował M. Rydzewski.

Niezwykła oryginalna postać owego wspaniałego granda hrabiego Marany i Siniora Aibarrenu którego właściwe nazwisko brzmiało Don Juan Tenorio'y Salazov, stała się jakoby prototypem a zarazem symbolem najrozmaiciej pojmowanych uwodzicieli, kobieciarzy, erotomanów czy też głębiej kult Aphrodyte—Astarte ujmujących mężczyzn... Pospolicie jednak stał się epitet „Don Juan" synonimem lekkiego prostackiego spódniczkarza. A przecież niesprawiedliwym jest takie ujmowanie owej nad wyraz nieprzeciętnej indywidualności, jaką był rycerski zabójca komandora Ulloy... Nie miał on w sobie nic z współczesnych prywolnych bawidamków, wyczesanych a trywjalnych mydłków i głupawych lamparcików salonowych. Ten zwycięski „el bazlador" posiadał duszę słoneczną, tęskniącą do najszczytniejszego piękna życia, to był helleńczyk, poszukujący szczęścia w ogniu miłości płomiennej, w którym żar Iberji łączył się z pogodą świetlistą Hellady. Arystyp z Cyreny, twórca hedonizmu, widziałby w nim jeno najlepszego ze swych uczniów; Anakreont przystroiłby w wieniec z róż purpurowych głowę i zaprosił go do wspólnej uczty z Bathyllesem a wyrozumiały Epikur nie znalazłby w nim zapewne winy.

Postać tego beztroskiego uwodziciela i rozpustnika sewilskiego przekazała swe imię pokoleniom i wzbogaciła galerję typów ludzkich. Poeci różnych narodów i różnych stuleci przybrali ją w tęcze artystycznych wizji, pogłębili i uczynili z niej jedno z zagadnień duszy ludzkiej. Dziś Don Juan to więcej, niż człowiek — to problemat człowieka. Szary tłum ściągnął go do kałuży codziennego życia, czyniąc zeń symbol swych pozi mych chuci, jakiegoś bulwarowego apostoła ruji i porubstwa—ale wszechwładna Sztuka zrehabilitowała pięknego „bazladora" i wzniosła go na wyżyny zagadek Psyche ludzkiej...

Znakomity autor „Wilków w nocy" w dramacie swoim ujmuje typ Don Juana w sposób ciekawy a zarazem oryginalny. Jego bohater, hrabia stoi ponad życiem. On jest wieczny. W najróżnorodniejszych przemianach swych zawsze ten sam, nieśmiertelny pierwiastek miłości piastujący w swym łonie. Jego jedynym celem jest miłość, jedynym pragnieniem kobieta. To nie pożądanie, lecz żądza. Powoduje nim siła władna, jak życie, i niezwyciężona, jak śmierć.

Kim więc jest ów tajemniczy hrabia? Czy to wcielenie duszy sewilskiego zdobywcy serc? Autor nie daje na to pytanie wyraźnej odpowiedzi. Ukrywa się za subtelną zasłoną niedopowiedzeń, pozwala przypuszczać, nie przeczy wyraźnie, owszem, czasem potakuje jakby naszym domysłom—ale czyni to jednak z tajemniczym uśmiechem na ustach...

Tu poetę zwycięża chwilami może doskonały znawca sceny i publiczności, mistrz kunsztownie wycyzelowanych majstersztyków teatralnych, rozumiejący, co znaczy zaciekawienie oraz niepewność widzów, umiejący świetnie trzymać w stanie intensywnego napięcia uwagę słuchaczy do ostatniego słowa swoich sztuk.

W każdym razie jego rabia jest raczej symbolem, niż człowiekiem. To poeta miłości to entuzjasta zmysłów. Wierzymy mu, gdy mówi, że nie umiera nigdy. Ukochanie rozkoszy, kult zmysłów, radosne przyświadczenie życia w jego najpiękniejszym przejawie, miłości, są równie wieczne, jak wiosna, jak kwiaty, jak kobieta...

— — — — — — — — — —

Rola Don Juana znalazła inteligentnego odtwórcę w p. W. Biegańskim, którego stęskniona publiczność łódzka witała też bardzo serdecznie. P. Biegański ujął tę postać z jej idealnej strony, podkreślając przedewszystkiem poetyczne strony bohatera tego dramatu. To też Don Juan w jego interpretacji był pełen powabu i poezji. Zwłaszcza dobrze wypadły sceny nastrojowe. P. Rydzewski, jako Sekretarz, dał typ drgający życiem, w komizmie swoim przeprowadzony konsekwentnie, jako przeciwstawienie Hrabiego.

P. Wiśniarowska (Zuzanna) w rolę swoją wlała wiele, czaru kobiecego wdzięku i uczucia. W scenie spotkania się z Hrabią, świetnie podkreśliła lęk i obawę przed nim, i wykazała taką pierwszorzędną techniką gry jakiejby jej mogła pozazdrościć nie jedna z renomowanej sławy teatralnej artystek.

P. Wacińska może nieco zbyt silnie potraktowała rolę Krystyny pod względem głosowym, Dyskretne opanowanie głosu i oparcie siły wyrazu na ekspresji wywarłoby głębsze wrażenie.

Miłą była p. Sokolska, jako Hania. Wystawę „Don Juana" utrzymano na bardzo wysokim poziomie artystycznym. P Lechowski jest artystą, obdarzonym smakiem i pomysłowością. Również i reżyserja była bez zarzutu.

Cz. Gumkowski.

— **Na Skarb Narodowy.**

Urząd pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego upoważnił Magistrat do [illegible]yjmowania pod własne kwity cennych [illegible]w w złocie i srebrze na Skarb Narodowy. (i)

— **Z Ligi Kobiet.**

Liga Kobiet Polskich zawiadamia, iż wykłady na kursach sanitarno-hygienicznych rozpoczną się dnia 27 stycznia o godz. [illegible] min. 45 wiecz. Zapisy kandydatek przyjmowane są codziennie w sekretarjacie Ligi [illegible] (Przejazd 1) od g. 3-ej do 6-ej pp. [illegible] dnia 23 b. m. włącznie. W poczet słuchaczek zaliczone będą tylko te kandydatki, które wniosą do wyżej oznaczonego terminu [illegible]. 15 (piętnaście) jako pierwszą ratę [illegible]my, należnej za wykłady.

— **Rada Rzemieślnicza.**

Na nadzwyczajnym zebraniu członków Rady Rzemieślniczej dokonano wyboru do Wydziału Wykonawczego za pomocą głosowania tajnego.

Wybrani zostali większością głosów H. J. [illegible], F. Drozdowski, E. Kulisz, A. Antczakowski, A. Jasiak, M. Woźniak, B. Przybysz, Z. Raabe, J. Jakubiec, W. Ostłeki.

W dniu 22 b. m. odbędzie się posiedzenie nowowybranego Wydziału, celem podziału mandatów. (i)

— **Wybory do gminy starozakonnych.**

Sekretarz Zarządu gminy tutejszej pan Szwanemon został w tych dniach przyjęty przez podsekretarza stanu Departamentu wyznań prof. Dębińskiego, któremu przedstawił stan spraw gminnych i prosił o przyspieszenie wyborów.

Wiceminister orzekł że Departament przy udziale przedstawicieli ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i spraw zagranicznych zajęty jest opracowaniem statutu tymczasowego, który wkrótce będzie ogłoszony i będzie obowiązywał do czasu rozpatrzenia tej sprawy w drodze ustawodawczej.

Należy oczekiwać, że za 2 miesiące odbędą się wybory w Warszawie i Łodzi.

— **Wiec.**

Staraniem Nar. Org. Wyb. Kobiet Polskich odbędzie się wiec w domu ludowym ul. Przejazd 34 w środę d. 22 b. m. o godz. 6 i pół wieczorem.

— **Wiec przedwyborczy.**

Polski Klub Mieszczański zaprasza członków i sympatyków na nabożeństwo, które odbędzie się na intencję wyborów w kościele Narj. Marji Panny w środę o godz. 11 rano.

Członkowie i sympatycy proszeni są o zebranie się w środę o godz. 9 i pół rano, w sali Resursy Rzemieślniczej, zkąd o godz. 10 wyruszy pochód ze sztandarami do kościoła N.M.P. na Starem Mieście. Po nabożeństwie odbędzie się wiec w sali teatru przy ul. Aleksandrowskiej 37.

Nafta dla Łodzi.

Departament przemysłu naftowego w Krakowie zawiadomił telegraficznie Wydział zaprowiantowania przy Magistracie m. Łodzi, że Ministerjum Aprowizacji polecił̦o cały transport nafty dla Łodzi wysłać pod adresem składów Nobla. Transporty są w drodze. (i)

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w środę dnia 22-go b. m. „Al acja" G. Leroux i M. Camille'a.

Sztuka ta powracająca na scenę po raz 10-ty jest zawsze przyjmowana gorąco przez publiczność, dzięki swej treści, doskonałej fakturze scenicznej i popisowym rolom, które znalazły na naszej scenie doskonałych wykonawców w osobach pań: Arkawin, Sachnowskiej, Sokolskiej, Wierzejskiej, Wacińskiej, Szreniawy pp.: Bendy, Bogusławskiego Pilarskiego, Piotrowskiego, Puchalskiego, Wiśniewskiego i innych.

Czwartkowa premjera, dramatu L. hr. Tołstoja zapowiada się imponująco dzięki doskonałej reżyserji K. Tatarkiewicza, gry artystów pp. Arkawin Biegańskiego, Siemaszki, R[illegible]dzewskiego w głównych postaciach.

Z SALI KONCERTOWEJ.

XV Koncert Symfoniczny poświęcono Schumanowi. Solistą był Józef Śliwiński.

Sztuka odtwórcza polega na tem, że artysta, który się jej oddaje i który rozporządza mniejszem lub większem uzdolnieniem, czy nawet talentem w tym kierunku po długich i uciążliwych latach studjów dochodzi do techniki niezbędnej do wykonywania dzieł mistrzów, umie odczuwać i w wykonaniu uwydatniać różnice stylów, wgłębiać się w najsubtelniejsze intencje kompozytora. I zasługą takiego artysty jest zaznajamianie słuchaczów z literaturą muzyczną, rozwijanie w nich zmysłu estetycznego, dawanie im pewnej dozy wrażeń artystycznych. W jednych z wykonawców podziwiany doprowadzoną czasami do absurdu technikę, w innych nadzwyczajną stylowość wykonania i jeszcze wprowadzają nas w podziw niesłychaną pamięcią, która pozwala im grać wszystko oniemal co na dany instrument skomponowanem zostało.

Jedni doprowadzają do ekstazy tłumy zebrane na sali Koncertowej, inni zachwycają krytyków, i ludzi mających pewną dozę wiedzy muzycznej. Lecz są jeszcze w sztuce twórczej i odtwórczej rzeczy — dotychczas naukowo niezbadane i temsamem niedające się wtłoczyć w jakieś formułki, lub ramki — przytoczę tutaj terminy genjusz i natchnienie. Są artyści, którzy nietylko umieją się wczuwać w kompozytora, lecz dochodzą w wykonywaniu jego dzieł do twórczości (cytata z krytyk lipskich z przed laty o wykonaniu Schumana przez Śliwińskiego) dochodzą do ideału wirtuozostwa, polegającego na zespoleniu się najszlachetniejszej indywidualności w możliwym objektywizmem w stosunku do wykonywanego utworu. Artyści tego typu, którzy grając tworzą, nie oddziaływują już na zmysły słuchaczów, lecz biorą w posiadanie ich dusze i prowadzą gr[illegible] swoją w czarowne zaświaty tej najsubtelniejszej ze wszystkich sztuk pięknych — muzyki. Takim wykonawcą jest Śliwiński, jest on w pierwszej linji poetą i nie dziwota, że może najbardziej odpowiadają, jego indywidualności artystycznej dwaj genjusze—romantycy— Chopin i Schumann. Po wysłuchaniu w jego interpretacji na wczorajszym koncercie koncertu a-mol Schumana i środkowej części koncertu e-mol Chopina nie dość jest zachwycać się jego przepięknym tonem, uduchowioną techniką oddaną całkowicie na usługi nastroju i tym podobnemi zmysłowemi wrażeniami, lecz skonstatować należy, że zawdzięczamy mistrzowi Śliwińskiemu o jedną więcej dobrą chwilę w życiu—chwilę zapamiętania się w pięknie.

Koncert wczorajszy rozpoczęła orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Schulca wykonaniem symfonji d-mol Schumana. Schumann celował w wypowiadaniu się w małych formach i dla tego do najlepszych jego utworów należą kompozycje z pierwszego okresu jego twórczości—jak Papillons Karnawał, Kreizleriana i wiele innych. Później pod wpływem twórczości Mendelsohna zaczął kultywować formy wielkie, które bezwątpienia posiadają dużą wartość artystyczną, lecz tracą przy porównaniu z pierwszymi. Niemniej jednak ciekawie się słuchało wczoraj starannego wykonania tej symfonji. W. L.

[illegible]jnowsza sensacja [illegible]19 roku

ŚWIAT BESTJI

Po raz pierwszy w Łodzi.

[illegible]otel p. f. Manteufla
wł J. Petrykowski

Pierwszorzędna Polska Restauracja
wydaje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw á la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Rok założenia 1905.
Kursy Buchalteryjne I. MANTINBANDA
w Łodzi, Przejazd 12.
Wykłady w następnem półroczu rozpoczną się 27 stycznia 1919 r. o godzinie 7 wiecz.
Program następujący: buchalterja, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, niemiecka, i rosyjska, stenografja polska i niemiecka, prawo handlowe, ekonomja polityczna, kaligrafja i pisanie na maszynie wraz z konstrukcją tejże.
Oprócz tego odbywać się będzie w grupach nauka języka polskiego, francuskiego, niemieckiego i angielskiego, kurs niższy, średni i wyższy.
Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów (Przejazd 12) codziennie od 10—1 po poł. i od 8—9 wiecz.
196—6 Kierownik kursów I. Mantinband.

Poszukiwana jest korespondentka
Polka-chrześcijanka,
umiejąca stenografować i pisać na maszynie
Oferty składać pod „M. P. H.

H. Dr Sadkowski
Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120.
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł. 190

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa).
Leczenie promieniami Röntgena i światłem (choroby włosów).
Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9—2 rano i 6—8 pp. Dla pań od 5—6.

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu,
40% taniej n. c. z. 135—12
po 10-u miesiącach zamknięcia, znowu czynny skład RESZTEK narówno bluzki z jedwabiem od mk. 20 do 60 mk. Halki, fartuchy i kaftany od mk. 15 do 46 a także na męskie, damskie i dziec. kostjumy, na kożuchy i palta, również trykotaże, bieliznę i chustki w wielkim wyborze, różne towary i pończochy jedwabne. Cegielniana 43 w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej. Ceny stałe

SMOŁA
Gazownia w Łodzi, Targowa № 18 sprzedaje SMOŁĘ na prowincję za uprzednim zgłoszeniem się na 3 dni przed napełnieniem beczek,
po cenie 30 mk.
za 100 funt.
loko gazownia i 1 procent podatku państwowego.

Biuro
Próśb i Zażaleń
Aleksandra Gersdorfa
Łódź, Piotrkowska 84.
Prośby. Memorjały. Opracow. ustaw. Tłomaczenia. Skargi. Referaty.

MLEKO
zsiadło wyborowe i śmietanę kwaśną
w specjalnych garnuszkach poleca
Mleczarnia Domu Handlowo-Komisowego
S. Bielński i S-ka
105—3 Aleja Kościuszki № 17.

Ogłoszenia drobne.

Polski Związek Ogrodników
w ŁODZI
Widzewska 95A park Sienkiewicza
Poleca swych członków na posady.

Meble kompletne sypialni orzechowe białe i dębowe lustra [illegible] oraz maszynę do prasowania sprzedam. Piotrkowska № 17. [illegible]

Okazyjnie do sprzedania warszawskie nowe eleganckie damskie buciki № 35 oraz lampy gazowe. Sienkiewicza 29 m. 4 od 3 i pół. do 5 i pół. 147—1

Psa dobrze wytresowanego w polowaniu sprzedam, ul. Piotrkowska № 17 m. 44, od g. 9—3 p. p. 144—1

Zaginął kwit wydany z Kom. R. Ch. i Mąki na kancję 800 mk. na imię Konstantego Kruszyńskiego zam. przy ul. Kątnej № 56. 146—1

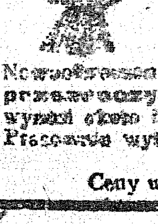
Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna № 1, Tel. 23-44.
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym, ortopedycznym, fotograficznym.
Nowootworzona w Łodzi Pierwsza pracownia i wypożyczalnia przezroczy dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek i t. p. Obecna kolekcja wynosi około 2000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonywa przezrocza na zamówienie, podług przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie.
Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorowe. 1640—6

Najdogodniej kupować w Domu Komisowym
w którym przyjmuje się w komis wszelkie towary.
S. Rajchert
Łódź, Zielona № 14.

Wyprzedaż resztek
najlepsze weln. towary za łokieć:
na ubrania uczniowskie od 30 mk.,
na ubrania męskie — od 35 mk.,
na bluzki i suknie — od 12 mk.,
bostony na damskie i męskie kostjumy od 40 mk., bati t szwajcarski haftow. za całą bluzkę 35 mk.
Łódź, Dzielna 3, front II-e piętro.

Piotr Walczak, ul. Piotrkowska 209, zgubił kartę węglową, oraz książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 3 osób. 140—1

GŁÓWNA KOMISJA WYBORCZA

na okręg obejmujący miasto Łódź

na zasadzie artykułu 54-go Ordynacji Wyborczej podaje do wiadomości, że zgłoszone zostały następujące

listy kandydatów na posłów do Sejmu:

LISTA Nr. 1

	Imię i nazwisko	Zawód	Wiek	Miejsce zamieszkania
1	Bronisław Ziemięcki	Technik	lat 32	Warszawa, ul. Hoża 50
2	Aleksander Napiórkowski	Literat	„ 28	Łódź, Średnia 20
3	Franciszek Pudlarz	Tkacz	„ 35	„ Widzewska 223
4	Antoni Remiszewski	Naucz. szkół średn. (b. insp. szk., dziś komisarz lud. powiatu Łódzkiego)	„ 35	„ Południowa 42
5	Adela Koziołkiewicz	Naucz. szkół średn.	„ 36	„ Andrzeja 13
6	Stanisław Rapalski	Piekarz	„ 27	„ Widzewska 144
7	Atanazy Łęcki	Kontr. kol. E. Łódz.	„ 44	„ Średnia 58
8	Jadwiga Kozanecka	Nauczycielka lud.	„ 37	„ Średnia 14
9	Andrzej Zakrzewski	Ślusarz	„ 32	„ Fabryczna 2
10	Edward Braun	Szewc	„ 42	„ Bałucki Rynek 3
11	Antoni Bednarek	Stolarz	„ 37	„ Piotrkowska 253
12	Józef Gulewski	Pracownik biurowy	„ 31	„ Rozwadowska 6
13	Ignacy Malinowski	Tkacz	„ 42	„ Pabjanicka 1
14	Jan Kuczyński	Piekarz	„ 37	„ Widzewska 196
15	Karol Gertner	Prac. gaz. miejskiej	„ 33	„ Widzewska 90
16	Józef Danielewicz	Robotnik	„ 38	„ Kijowska 10
17	Jan Fulczyński	Kelner	„ 40	„ Piotrkowska 185
18	Franciszek Kałużyński	Stolarz	„ 25	„ Drewnowska 49
19	Wiktor Jaśniewicz	Ślusarz	„ 29	„ Brzezińska 65
20	Józef Guzowski	Krawiec	„ 25	Pabianicka Szosa 35

LISTA Nr. 2

1	Nojach (vel Noe) Prilucki	Adwokat przysięgły	lat 36	Warszawa, ul. Leszno 28
2	Dawid Naumberg	Literat	„ 44	„ Grzybowska 24
3	Salomon Mendelschon	Nauczyciel	„ 24	„ Grzybowska 24
4	Bernard Singer	Nauczyciel	„ 25	Łódź, ul. Południowa 42
5	Marek (vel Majer) Fein	Technik	„ 35	„ Dzielna 35
6	Abram Strauch	Kupiec	„ 35	„ Dzielna 38
7	Nechuma Szrejbaum	Żona kupca	„ 30	„ Pańska 1
8	Chil Kuczyński	Majster krawiecki	„ 28	„ Piotrkowska 39
9	Israel Rosenthal	„ tkacki	„ 50	„ Piotrkowska 51
10	Nuta Kempner	„ betonowy	„ 52	„ Skwerowa 6

LISTA Nr. 3

1	Józef Spiekerman	Rzemieślnik	lat 48	Łódź ul. Rajtera 11
2	August Utta	Nauczyciel ludow.	„ 31	„ Wólczańska 117
3	Edward Haberman	Dyrektor gimnaz.	„ 38	„ Orla 3
4	Oskar Klikar	Szef biura	„ 44	„ Widzewska 14
5	Helena Martinowa	Bez zawodu	„ 51	„ Aleje Kościuski 81
6	Franciszek Feiga	Robotnik	„ 46	„ Suwalska 25
7	Henryk Krapf	Majster	„ 34	„ Nowo-Zarzewska 68
8	Klara Siegielówna	Robotnik	„ 21	„ Płocka 4
9	Adolf Müller	Robotnik	„ 5[illegible]	„ Leszno 51

LISTA Nr. 4

1	Dr. Ignacy Szyper	Kand. adwokat	lat 34	Tarnów
2	Lew Holenderski	Prac. handl.	„ 37	Łódź Pasaż-Szulca 4
3	Nochum Jakób Rafałkes	Adw. przys.	„ 34	Warszawa Śliska 4
4	Mordka Jarblum	Dziennikarz	„ 31	Warszawa Grzybowska 15
5	Szmul Edelman	Prac. handl	„ 41	Łódź Pasaż-Szulca 22
6	Dr. Dawid Rosenzweig	Doktor med.	„ 34	Łódź Dzielna 9
7	Dawid Beresser	Hafciarz	„ 26	„ Kamienna 13
8	Izrael Szurek	Nauczyciel	„ 26	Warszawa Grzybowska 15
9	Lajbusz Nudelman	Kamasznik	„ 25	Łódź Zachodnia 54
10	Mordka G[illegible]owicz	Krawiec	„ 22	Łódź Pieprzowa 21

LISTA Nr. 5

1	Moszek-Ela Halpern	Rabin	lat 46	Łódź, ul. Widzewska 46
2	Josef-Elia Fajner	d-tto	„ 51	„ „ Długa 23
3	Israil Mendelsohn	Wł. domu	„ 46	„ „ Cegielniana 49
4	Abram Majer Kaplan	„ „	„ 5[illegible]	„ „ Piotrkowska 16
5	Szulem (Salomon) Bialer	Fabrykant	„ 44	„ „ Pasaż Majera 1
6	Chil Icek Berman	Kupiec	„ 69	„ „ Południowa 83

LISTA Nr. 6

1	Tadeusz Szpotański	naucz. i publ.	lat 35	Warszawa, Foksal 13
2	Wład. Weychert Szymanowska	nauczycielka	„ 40	„ Flora 5
3	Wacław Kaliszka	bankowiec	„ 36	Łódź, Długa 12
4	Romuald Petrykowski	Sekr. insp. szkol.	„ 29	„ Gubernatorska 3
5	Ludwik Gundlach	lekarz	„ 36	„ Al. Kościuszki 24
6	Ryszard Paszke	Pastor	„ [illegible]	„ Cegielniana 81
7	Ludwik Dzieniakowski	kontroler inż. elektr.	„ [illegible]	„ Nawrot 56
8	Janina Gasimanowa	nauczycielka	„ 40	„ Radwańska 7
9	Medard Downarowicz inż.	minister szt. i kult.	„ 40	Warszawa, Mokotowska 24
10	Wacław Sieroszewski	literat	„ 58	„ Marszałkowska 33

LISTA Nr. 7

	Imię i nazwisko	Zawód	Wiek	Miejsce zamieszkania
1	Jerzy dr. Rosenblatt	lekarz	lat 46	Łódź, Piotrkowska 35
2	Markus dr. Braude	kaznodzieja	„ 49	„ Długa 46
3	Zelman Majer Ulrich	kupiec	„ 52	„ Nowomiejska 6
4	Abraham Ozyasz Thon	rabin	„ 48	Kraków, Jasna 5
5	Zygmunt Izydor Bromberg	dyrektor gimnazjum	„ 52	Łódź, Olgińska 7
6	Leiser Krakauer	majster fryzjerski	„ 39	„ Piotrkowska 39
7	Józef Lewi	student	„ 22	„ „ 84
8	Icek Pelman Kohn	kupiec	„ 54	„ Zawadzka 18
9	Rojza Pelerman	kand. nauk. filolog.	„ 26	„ Dzielna 35
10	Michał Jaichblum	handlowiec	„ 40	„ Widzewska 41

LISTA Nr. 8

1	Leopold Skulski	Inżynier	lat 40	Łódź, Piotrkowska 273
2	Antoni Harasz	Robotnik	„ 40	„ Konstantynowska 20
3	Józef Wolczyński	„	„ 38	„ „ „
4	Stanisław Jezierski	Nauczyciel	„ 41	„ Kątna 17
5	Marja Przedpełska	Nauczycielka	„ 54	„ Piotrkowska 17
6	Ks. Romuald Brzeziński	Ksiądz	„ 32	„ Placowa 9
7	Józef Frankowski	Robotnik	„ 43	„ Konstantynowska 20
8	Maksymiljan Brzeziński	„	„ 35	„ Ciemna 18
9	Józef Antoniewski	Kolejarz	„ 44	„ Karolew-Stacja
10	Anna Binkowska	Robotnica	„ 40	„ Zawadzka 14 Bałuty

LISTA Nr. 9

1	Walenty Michalak	Robotnik	37 lat	Łódź Nawrot 54
2	Ludwik Waszkiewicz	Nauczyciel	30 „	„ Wólczańska 109
3	Jan Dąbrowski	Prac. handlowy	42 „	„ Nawrot 44
4	Stanisław Hellich	Tokarz	39 „	„ Wólczańska 98
5	Walilewski Tomasz	Nauczyciel	39 „	„ Nowopańska 3
6	Kazimierz Sad[illegible]czyński	Kolejarz	39 „	„ Nawrot 92
7	Bronisława Królikowska	Robotnica	29 „	„ Piotrkowska 145
8	Bolesław Fichna	Prawnik	28 „	„ Szkolna 34
9	Józef Szaliński	Tramwajarz	37 „	„ Brus Górny
10	Wacław Wojewódzki	Inżynier	39 „	„ Nawrot 72
11	Felisk Tomczak	Robotnik	27 „	„ Marszałkowska 2 (Widzew)
12	Stanisław Majewski	Elektrotechnik	30 „	„ Grabowa 33
13	Marja Gajewska	Robotnica	24 „	„ Sosnowa 1
14	Jan Juszczak	Robotnik miejski	31 „	„ Gubernatorska 36
15	Józef Antoniewski	Robotnik kolejowy	45 „	„ Kątna 25
16	Józef Zawisza	Pracow. biurowy	38 „	„ Ogrodowa 28
17	Stefan Pudlarz	Tramwajarz	29 „	„ Brzezińska 39
18	Stefan Maciński	Prządzalnik	38 „	„ Zarzewska 65
19	Kazimierz Nita	Stróż	40 „	„ Piotrkowska 91
20	Wojciech Wasiak	Robotnik murarz	42 „	„ Bałucki Rynek 2

LISTA Nr. 10

1	Izrael Morda Lichtenstein	nauczyciel	lat 35	Łódź, Pasaż Szulca 11
2	Aleksander Margolis	lekarz	„ 31	„ Sienkiewicza 18
3	Szmul Milman	malarz	„ 23	„ Pańska 7
4	Nuson Baumgarten	prac. handl.	„ 26	„ Lipowa 23.
5	Icek-Majer Weksler	tkacz	„ 31	„ Zielona 65
6	Golda Jakubowicz	sztoperka	„ 24	„ Targowa 28
7	Izrael Jasny	tkacz	„ 24	„ Podrzeczna 29
8	Sura Krygier	krawcowa	„ 23	„ Brzezińska 16
9	Józef Morgental	tkacz	„ 25	„ Aleksandrowska 24
10	Elia Morsiglot	„	„ 34	„ Pieprzowa 12

LISTA Nr. 11

1	Józef Kruk	Dr. praw	lat 36	Warszawa, Senatorska 32
2	Salomon Eiger	Dr. filozofji	„ 32	Łódź, Długa 46
3	Chemjo Grunwald	fryzjer	„ 26	„ Wschodnia 57
4	Leon Faigenbaum	inż. techn.	„ 36	Warszawa, Hoża 62

LISTA Nr. 12

1	Franciszek Szymański	Kamieniarz	lat 50	Łódź Konstantynow. 61
2	Feliks Drozdowski	Tapicer	„ 59	„ Nawrot 23
3	Kazimierz Tomaszewski	Kierownik gimnaz.	„ 46	„ Ogrodowa 26
4	Andrzej Antczakowski	Krawiec	„ 47	„ Piotrkowska 73
5	Józef Jakubiec	Szewc	„ 28	„ Konstantynowska 26
6	Czesław Wojciechowski	Bankowiec	„ 39	„ Benedykta 22
7	Bolesław Jasieński	Adwokat przysięgły	„ 35	„ Piotrkowska 71
8	Józef Włodarski	Rzeźnik	„ 46	„ Przejazd 48

LISTA Nr. 13

1	D-r Józef Sachs	Kupiec	49 lat	Łódź, Piotrkowska 85
2	Ludwik Dobrzyński	Inżynier	43 „	„ Nowe-Rokicie (ul. Ciasna)
3	Artur-Aron Goldstadt	Kupiec	47 „	„ Długa 28

Nastąpiły połączenia następujących list:
a) czwartej i jedenastej (4 i 11)
b) ósmej, dziewiątej i dwunastej (8, 9 i 12)
c) pierwszej i szóstej (1 i 6)

Redaktor naczelny: Józef Petrycki. - Wydawca. Wiktor Gajdziński.